

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 10 Listopada v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

St. Petersburg dnia 1 listopada.

(z Ruskiego Inwalida.)

Po doniesieniu Jenerała *Jermotowa* pod d. 10 października, Persowie wkrótce po przeysciu w odwrocie swym za *Arax*, oddalili się od tey rzeki do Chanstwa Karabachskiego i niczego zupełnie nie śmieją przedsiębrać. Od strony *Erywanu* odegnany przez Jenerał-majora *Dawydowa* nieprzyjaciół, więcej się już nie pokazał.

Szach Perski znajduje się w mieście *Agarze*, gdzie się doń udał *Abbas-Mirza*. Woyska tego ostatniego w wielkim są nieładzie i rozsypce; Szach stara się ściągać zewsząd nowe, więcej atoli dla obrony, jak dla napadu. Persowie nadzwyczajny cierpią niedostatek żywności.

W oczyszczonej z nieprzyjaciela prowincyi Karabachskiej panuje spokojność; w *Dagestanie* najmocniejsze narody są spokojnymi: statecznie dochowują powinności wiernych poddanych Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

Syn Szacha, *Ali-Nachi-Mirza*, który wpadł do granic naszych w czasie pierwszego niespodzianego wtargnienia Persów, z zamiarem podburzenia nadbrzeżnych morza Kaspijskiego prowincyi, znajduje się jeszcze w górach, oddzielających obwód Szirwański od *Dagestanu*. Jenerał piechoty *Jermotow*, przywróciwszy zupełnie pierwotny porządek w południowej części Gruzji, zbiera dla dziańcia ku tey stronie oddział woyska około *Arpaczaju*; zamyśla udać się z nim przez *Kachety*, *Czary* i *Nucha* do obwodu Szirwańskiego, aby do reszty oczyścić, z pozostałych w nim częstek woyska perskiego, albo, jeżeli nie ocala się ucieczką, przeciąć im wszelką sposobność do odwrotu.

Twierdzą, iż *Abbas-Mirza*, dla zastraszenia podwładnych mu Chanów, i powściągnięcia nadal zbiegowstwa, rozkazał powiesić czterech naczelników wojskowych, za to, że (pod czas pierwszego jeszcze napadu), będąc zostawieni w *Elisawetpolu* z 3,000 ludzi garnizonu perskiego, nie okazali powinnego oporu, i wbrew danym sobie rozkazom, opuścili miasto i poszli w ucieczkę, jak tylko zbliżyli się Rosyianie.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 14 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kurs listów zastawnych

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Przedający żądają zł. 76 gr. 15)

Kupujący dają — 76 — —) za

Sto złotych w listach zastawnych.

W Warszawie d. 13 listopada 1826 roku.

F. Schuber S. G. K. W.

ANGLIA.

Londyn dnia 27 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Papiery publiczne. Wieść, jakoby rząd francuzki otrzymał wiadomość urzędową o ultimatum rosyjskiem, sprawia pomyślny skutek na konsolidach. Podniosły się te papiery od 81½ do 82½. We dwie godziny, były na 81½ — Papiery ame-

rykańskie spadły, z przyczyny wiadomości otrzymanych z *Chili*, z czego się pokazuje, iż nie masz nadziei przyjęcia dywidendy. — Bony meksykańskie, 62½ — Kolumbijskie 38½ — Chilijskie, 37.

Piszą z *Santjago z Chili*, d. 9 czerwca: *Estancho* oświadczyło rządowi, iż się nie przyczyni do opłaty dywidendy we wrześniu następnym, chyba by potwierdzono jeszcze na lat dziesięć dla tey rzeczypospolitey wyłączne przywileje, co jest nie podobna, gdyż wszyscy mieszkańcy zagraniczni i krajowcy przykrzą sobie to monopolium. — W *Chiloe* lud powyłamywał drzwi w magazynach i potabierał, co napadł. Uzbrajają się teraz przeciwko *Chiloe*, które ogłosiło się niepodległym rządowi chilijskiemu.

Biega powszechnie pogłoska, pisze *Sun*, jakoby *P. Mackenzie*, nie chciał porozumieć się z rządem haytańskim względem traktatu handlowego, aż póki by nie przedsięwzięto środków, któreby postawiły Anglików w położeniu dogodniejszym, co się tycze zawartego już traktatu z rządem francuzkim.

— Dnia 28 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdaje się, iż podróż Lorda *Beresford* do *Lisbony*, a ztamtąd do *Rio-Janeiro*, stolicy Brezylji, nie ma żadnego stosunku z rozruchami w Portugalii. Tyczy się owszem niektórych okoliczności, jakie jeszcze między Portugalją a Brezylją ułatwić wypada. Gazeta *Times* twierdzi, iż według wszelkiego podobieństwa do prawdy, ani *P. Stuart*, ani *Lord Ponsonby*, nie mieli dostatecznego pełnomocnictwa. Trzeba zatem wyprawić trzeciego Posła, i mniemają, że Lord *Beresford* otrzyma pomyślny skutek swoich poleceń.

Z wielu miast krajowych przychodzą wiadomości, iż rząd, używając ubogich ludzi do rozmaitych robót, podaje im sposób do życia. W *Manchester* użyto ich tyle do roboty dróg, iż ledwo jeszcze jest 30 takich, którzy z funduszu składowego otrzymują wsparcie. Wydatki rządowe na to muszą być bardzo znaczne.

Na prośbę fabrykantów towarów jedwabnych w *Spitalfields*, aby Król Jmć raczył udzielać opieki handlowi krajowemu wspomnionemi towarami, Minister *Peel* odpowiedział imieniem Monarchy, iż do przyozdobienia i umeblovania zamków w *Windsor* i *Buckingham*, jedynie tylko wyroby jedwabne angielskie użyte będą. Podano potem podobne prośby członkom rodziny królewskiej i znakomitszym panom.

Niektóre gazety tutejsze radzą przywrócić loteryą w Anglii, a dochód z niey wynoszący rocznie do 300,000 funt. szt. (12 milionów zł. p.) obrócić na fundusz dla ubogich robotników fabrycznych, aby do takiej nędzy, jaka była teraz, nie przychodzili.

Nie dawno odprawiło się tu zgromadzenie właścicieli wsi, i uchwalono petycyą o utrzymanie dotychczasowych praw zbożowych.

Angielski napowietrzny żeglarz *Green* ma nadzieję, iż odkryje sposób kierowania balonu. Mianowicie uważa on, iż podróże napowietrzne przy świetle księżyca są mniej trudne, albowiem warsty powietrza przy równey temperaturze, nie tyle są poruszane, jak w dzień. Pewny rodzaj

miechu otwierającego się z balonu, ma mu dostarczać siły odpychającej, przez co go w przeciwnym kierunku chce popychać. Doświadczenie, z matym balonem w pokoju przedsiębrane, pomyślnie wypadło.

Potrzeba czyni człowieka przemyślnym. Będący tu wygnańcy hiszpańscy znakomitego stopnia (pułkownicy, szlachta i t. d.), nie tylko szukają miejsc za nauczycieli, buchhalterów i t. p., lecz nawet jeden z nich, nazwiskiem *Hermigo*, udał się niedawno do Lorda prezydenta miasta, i oświadczył mu, iż wynalazł pewny rodzaj *perpetuum mobile*, przez co młyny wodne i okręty bez żagli, wiosel i pary, poruszać będzie można. Prosił o pieniądze lub potrzebny materiał na zrobienie modelu; lecz Lord Prezydent odesłał go do Pana *Davy*, Prezesa Akademii.

Czytamy w gazetach tutejszych, iż basza egipski wyznaczył 20,000 funtów szter. (800,000 zł. pol.) nagrody za głowę Lorda *Cochrane*.

— Dnia 30. —

We wszystkich powiatach irlandzkich odbywają się zgromadzenia, dla uchwalenia petycyi do Parlamentu, co trwać będzie póty, póki Irlandya praw politycznych nie pozyska. Wszakże wielu obrońców katolików nierostropnóm swém działaniem przyłożyło się nie mało do wstecznego postępu ich sprawy.

Chociaż dochody krajowe angielskie w ostatnim tegorocznym kwartale zmniejszyły się blisko o 900,000 funtów szter. (36 milionów zł. pol.) w stosunku do dochodów w takimże kwartale roku przeszłego, podnosi się atoli cena papierów skarbowych. Takie to zaufanie pokłada każdy w uczuciu wewnętrznej swojej siły, jako członek narodu, którego działania są olbrzymie. Wszakże pewne pisma publiczne, a zwłaszcza gazeta *Times*, przepowiadają bankructwo narodowe, które nie jednego za granicą mogłoby trwożyć, a ogromność długu krajowego skłania do smutnych uwag. Lecz nie trzeba zapominać o wielkiem bogactwie narodu, o czynności i źródłach jego. Można z pewnością twierdzić, iż ten, kto by się oświadczył z zamysłem targnienia się na własność prywatną, czyli inaczej mówiąc, kto by proponował zmniejszenie prowizyi bez ofiarowania razem wierzytelności krajowemu zupełnej wypłaty pretensyi jego, ściągnąłby na siebie pogardę narodu.

Kapitana okrętowego nazwiskiem *Wilson*, oskarżonego o prowadzenie handlu niewolnikami, pociągnięto dnia 24 b. m. do sądu admiralicyi tutejszej. Obwiniony był, iż 4 Afrykanki, których mężowie, stosownie do zwyczajów swoich, dali mu w zakład dotrzymania pewnego zobowiązania się handlowego, sprzedał okrętowi hiszpańskiemu, trudniącemu się handlem niewolnikami. Sąd przysięgłych uwolnił go. Uznanie winnym pociągnąłoby za sobą karę śmierci.

FRANCYA.

Paryż d. 30 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Pan *Humpry Davy* w Anglii przekonał się przez rozbiór anatomiczny i chemiczny, iż ropuchy mają w sobie pierwiastek trucizny, czemu sławny *Cuvier* zaprzeczał.

Na jednym z tutejszych teatrów grano wczorą nową tragedję *Rosamunda*, która jest pierwszém w tym rodzaju dziełem Pana *Emila Bonchose*, a którą z oklaskami przyjęto. Wszakże pewny krytyk czyni uwagę, iż jeszcze wątpliwą jest rzecz, czyli bohaterkę tej sztuki poczytać wypada za *Rosa mundi* (Róża świata), lub też za *Rosa munda* (różę czystą).

— Dnia 31 października. —

Jeden z dzienników tutejszych ubolewa, iż żegluga francuzka doznaje licznych trudności, przez co handel francuzki upada. Kiedy okręt angielski płaci w *Smyrnie* tylko 2 piastry za ekspedycję, tym czasem okręt francuzki płacić musi 16, a często nawet 20 piastrow. Oprócz tego, od czasu rozruchów w Grecyi, okręt francuzki, zawijając do *Smyrny*, lub zamtąd wypływając, płaci

ci za przejrzenie 40 do 50 piastrow, angielski zaś tylko 12. Wielką oraz przeszkodą wzrostu dla handlu francuzkiego do Lewantu są prawa krajowe względem kwarantanny. Prawa te zabraniają okrętom, odbywającym kwarantannę, wypływać przed czasem przepisany, chociażby chciały wracać do Lewantu. Tym sposobem okręt francuzki trwoni dwa miesiące czasu, i przez cały rok dwa razy tylko odbyć może żeglugę. Anglicy, którzy nie mają takich ścieśnień w portach swoich, chociaż 3 razy bardziej oddaleni od *Smyrny* lub *Alexandryi*, niż francuzi z *Marsylii* i *Tulonu*, mogą w jednym roku trzy razy odbyć żeglugę, na czém blisko 50 procentu zyskują.

Paryż d. 2 listopada.

(z tejże gazety.)

Onegdaj po mszy ś. przyjął Król Jmć legata papieżkiego, *de Neri*, który przywiózł kapelusze kardynalskie Xiędzu *de Machi*. Xiądz ten ukląkł przed Monarchą, a Król Jmć wzięwszy kapelusz z rąk legata, włożył mu go na głowę. Po tym obrzędzie wrócił Monarcha do pokoiów swoich, gdzie wkrótce kardynał *de Machi*, we właściwym ubiorze złożył mu hołd uszanowania.

Małżonka *Delfina*, będąc prezydentką i opiekunką dobroczynnych towarzystw macierzyńskich, ofiarowała w darze 40,150 fr. wspomnianym towarzystwom w różnych miastach krajowych. Wczorą zwiedziła sławną gisernię Panów *Manby* i *Wilson* w *Charenton*. Wypytywała się o wszystkie roboty i hojnie obdarzyła ludzi, którzy tam pracują.

Prefekt departamentu *Sekwany* wydał już program uroczystego obchodu imienin Monarchy naszego. Dnia 4 b. m. uda się municypalność do *Thulleries* i poda Królówi Jmci medale wybite na pamiątkę nowej giełdy. Uda się potem do nowej giełdy, którą instalować będzie. Publiczne gmachy miasta zostaną oświecone. Dnia 5 b. m. będą zabawy na Polach Elizejskich i na placu przy rogatkach. O godzinie 4tej wzniesie się na Polach Elizejskich balon z królewską koroną francuzką. O 7mej wieczorem spalone będą fajerwerki na moście *Ludwika XVI*, i na placu przy rogatkach. W miejscach wyznaczonych fontanny wytryskiwać będą winem, a pasztety i inne potrawy rozdawać się będą pospółstwu.

Pan *Walter Scott* przybył do tutejszej stolicy.

Słychać, iż Lady *Cochrane* przyłożyła się w ilości 1,000 f. sz. (40,000 zł. pol.) do składki dla greków. Lord *Cochrane* był dnia 22 października w *Aix*. List z *Marsylii* pod d. 17 z. m. donosi, iż Lord *Cochrane* udał się do Szwajcaryi; lecz wkrótce powróci i czekać będzie przybycia z Ameryki 6ciodziłowej fregaty, na której popłynie do *Napoli di Romania*. Tymczasem jedna z gazet wychodzących w *Lugdunie*, zapewnia, iż Lord *Cochrane* zaniechał sprawy greków, i myśli udać się do Brazylii. Listy, które go tam powołują, miały być adresowane do Panów *Houth* w *Londonie*.

Giraffa, przysłana przez baszę Egipskiego Monarsze naszemu, została przywieziona dnia 23 października do *Marsylii* ze czterema końmi, dwoma osłami, trzema krowami, czterema trykami, dwoma jaguigtami i dwoma antilopami, przeznaczonemi do królewskiej menażeryi.

Tutejsze dzienniki liberalne powstają ciągle przeciw ministrom; odpowiadając im dziennik *Gwiazda*, pisze: „Ministrowie poczytują za czyn niegodny swojej powagi wdawać się codziennie w spór z dziennikami; czekają spokojnie rozpoczęcia obrad Izby, a mównica będzie miejscem, z którego na prawne zarzuty strony opozycyjnej odpowiedzą.”

Rodzina *Talmy* pochodzi z Hiszpanii, i za panowania *Karola V*, osiadła w departamencie *Avesnes*. *Talma* urodził się we wsi *Poix*, o 3 mile od *Valenciennes*. Znajduje się jeszcze w tamecznej okolicy wioska, która nosi nazwisko tego sławnego aktora. Sam *Talma* nie wiedział dokładnie o pochodzeniu rodziny swojej. W liście

PORTUGALIA.
Lizbona d. 11 października:
(Journal de St. Petersburg).

Kollegija elekcyjne prowincjonalne, zgromadziły się teraz w Lizbonie, prowincyi Estremadury, w Porto prowincyi Minho, w Vila-Real prowincyi Tras-os-Montes, w Viseu Beirskie, w Eworze Alenteyskie; w Faro Algarwyskie. Stosownie do artykułu 54 urzędzenia tymczasowego, collegija wybrały po jednym deputacie na każde 25 tysięcy dusz; a przeto prowincya Minho mianowała deputowanych 30; Tras-os-Montes 11; Beira 36; Estremadura 26; Alentejo 12; Algarwija 5. Ogółem 120, Wyspy Azorskie, Madera i Porto-Santo, ponieważ mają mieć 11 deputowanych, izba zatem reprezentantów będzie się składała ze 131 deputowanych.

— Dnia 17 października. —
(z Gazety Warszawskiej).

Powstanie w Algarwii zostało przytłumionem, rozproszono buntowników. Margrabia Abrantes ratował się spieszną ucieczką. Niewiadomo dokąd się udał, równie jak hrabia Amarante. Z eskadry angielskiej przy ujściu Tagu, wysiadło naład tylko 130 ludzi, i stanęło w Belem, blisko pałacu Ajouda, gdzie mieszka Rejentka, która prócz milicyi nie ma żadnego innego wojska przy sobie. Podeyrzany lekarz Rejentki Abrantes i hiszpan nazwiskiem Sierra, który chciał stanąć na czele zbiegłych swoich ziomków i wpaść do Hiszpanii, wsiedli na okręt i popłynęli do Ameryki.

— Dnia 18. —

Wielkorządca Algarwii donosi z Villa-Real, iż dnia 8 b. m. o godzinie 5tej zrana przybyła do niego deputacya, złożona ze 3 oficerów 14go pólku, i oświadczyła, iż czwarty batalion strzelców stanął przy Travira, gdzie czynią przysposobienia do ogłoszenia Infanta Don Michata, Królem; wezwiała go oraz, aby objął dowództwo wojska zbuntowanego. Wspomniony batalion przybył w istocie, a dowódca jego ofiarował również rozkazy nad nim wielkorządcy; ale jenerał postanowił cofnąć się do Villa Real. Zdaje się, iż buntownicy myślą pozostać w prowincyi Algarwii i ustanowić rejencyą, niemniej, iż wzmocnieni zostali nowemi oddziałami. Junta buntowników w Tavira zmusiła dnia 9 b. m. Wielkorządcę w Villa-Real do wykonania przysięgi nowemu Królowi. W Tavira panowała mimo tego zupełna spokojność; nie okazywano radości ze zmiany politycznego systematu. Drugi pólk artylleryi nie chciał łączyć się z buntownikami, ale cała piechota przysposobiła się do przymuszenia tego pólku, aby wspólnie z nią działał. Margrabia Abrantes przybył do Sagres.

Minister wojny Daun wyruszył do prowincyi Algarwii na czele 2700 ludzi z czterema działami i dwoma haubicami. Bunt w Algarwii jest przytłumiony. Na czele junty buntowników wystąpił był kapitan Mor, a między jej członkami znajdowały się nazwiska Silveira i Suza. Flotta angielska na Tagu gotowa jest działać przeciw stronnikom buntu. Wojsko portugalskie w Lizbonie stanęło pod bronią; jak tylko otrzymano wiadomość o buncie, obywatele objęli strażę, a patrole chodziły po ulicach. Wystano stosowne rozkazy do wszystkich wielkorządców prowincyi, i do wszystkich władz policyjnych w miastach. Znanych stronników Królowej uwięziono lub oddano pod dozór policyjny; toż samo uczyniono z przyjaciółmi Margrabiów Chaves i Abrantes. Niezniebano niczego, aby przytłumić bunt w samym zarodzie. Wkrótce potem przybyli gońcy z doniesieniem, iż bunt istotnie został przytłumiony.

TURCYA.

Stambuł dnia 16 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 7 h. m. zrzuceno z urzędu greckiego Patriarchę Chryzantos: zaniesiono bowiem przeciw jego postępkom i nieprzyzwoitemu sposobowi życia liczne zaskarżenia: słysząc, iż go wygnano na wyspę Cypr. Wyższe duchowienstwo greckie

do pewnego krewnego swego w Holandyi, wyraża, iż jeden z Xiążąt marokańskich, będąc w Paryżu, oświadczył, iż nazwisko Talma jest arabskie, a Pan Langles, sławny orientalista, przetłumaczył je na wyraz: nieustraszony. Domyślał się Talma, iż ta rodzina Maurów, pozostała w Hiszpanii, przeniosła się później do Niderlandów, i że on z niej pochodzi. „Zapomniałem (pisze Talma na końcu listu do uczonego krewnego swego w Holandyi, który mu przysłał rozprawę w języku łacińskim), iż Hrabia de Mourabia w dziele swoim o systemacie religijnym wschodnich krajów, pomiędzy Królami Egipskiemi przytacza Talmę, który wypędzał żydów. Widzisz tedy WPan, iż w Niemczech nie ma żadnego Barona, któryby się mógł pochłubić tak dawnym rodem, jak nasza familia. Z resztą poczytuję sobie za największy zaszczyt, być krewnym tak znakomitego uczonego męża, jakim WPan jesteś.”

— Dnia 4 listopada. —
(z Monitora Warszawskiego).

W tych dniach przybyli tu z Moskwy: Marszałek Xiąże Raguzy, Xiąże Devonshire poseł angielski, i Hrabia Brignole-Sale poseł sardyński; z Londynu P. Walter-Scott.

Z powodu imienin królewskich liczne ogłoszono promocyje i nagrody.

Kardynał Xiąże Clermont-Tonnerre, par Francyi; Kardynał Xiąże Latil, par Francyi; Xiąże Brissac, par Francyi; Margrabia Pastoret Wiceprezes izby parów; Hr. St. Gricq. Prezes biura handlowego i osad; mianowani zostali Ministrami stanu i członkami Rady tajnej.

Postanowieniem z dnia 3 b. m., Król, chcąc dać P. de Martignac dowód szczególny zadowolenia i względów, zaszczycił go tytułem osobistym Wicehrabiego.

W tej samej chwili, gdy akademie umiejętności przystępowała do wyboru członka korespondenta w miejscu Doktora Scarpa; gazeta pismoncka donosi, iż sławny ten doktor nie tylko nie umarł, ale nawet żadney nie ulegał chorobie.

HISZPANJA.
Madryt d. 19 października:
(z Gazety Warszawskiej.)

Słysząc, iż margrabia Moustier, poseł francuzki przy dworze tutejszym, został odwołany.

Donoszą z Barcellony, iż dnia 16 b. m. po północy, wielkorządca tameczny, margrabia Cam-po Sagrado, wyjechał nagle z pałacu swego w towarzystwie jednego kaprała, i udał się do jenerała porucznika Reizet, u którego resztę nocy spędził. W tym samym czasie postawiono strażę przy wszystkich wniściach do pałacu, a 4 kompanie otrzymały rozkaz mieć się na pogotowiu. Słysząc, iż teży samej nocy dowiedział się wspomniany wielkorządca o zamachu na życie jego, tudzież Arcy Biskupa i jenerała intendenta policyi. Nazajutrz zapewnił Pan Rodriguez margrabię, iż doniesienie było fałszywe. Wskazano mu także dom, w którym broń i proch miały być ukryte; ale i to było fałszem. Uwięziono jednak wszystkich, którzy po północy znajdowali się na ulicach.

W Tortozie zabrakło już miejsca dla więźniów.

Oyciec Cyrylli Alameda ofiarował Królowi w imieniu wszystkich hiszpańskich klasztorów, 60 milionów realów, w razie, gdyby z Portugalią przyszło do wojny. Ale rząd hiszpański nie myśli wojny rozpoczynać.

— Dnia 20. —

Rząd nasz odebrał wiadomość o przytłumieniu rozruchów w Portugalii, i zupełney porażce tamecznych buntowników. Gościńce prowadzące do Hiszpanii, są napełnione uciekającymi portugalczykami.

Jenerał portugalski Silveira został zaprowadzony przez żandarmów hiszpańskich do granicy francuzkiej, którą dawniej dla knowania intryg w swojej oyczyźnie opuścił.

wybrało jego następcą byłego Biskupa Belgradzkiego *Ayas Angelos*, a Porta potwierdziła ten wybór, i d. 8 b. m. obdarzyła go zwyczajnym kaftanem.

Od granic tureckich dnia 23 października.

Okręt, który dnia 2 b. m. wypłynął z *Forstizza*, donosi, iż dwoma dniami pierwej, dwa statki wojenne greckie przybyły do *Salona*, dla zrabowania stojącego tam okrętu kupieckiego sardyńskiego, lecz jeden wystrzał działowy odpędził je. W tymże porcie znajdowała się także uzbrojona galiota turecka, mająca 12 dział i blisko 60 ludzi. Wspomniane statki greckie zbliżyły się do niej, a turcy, zapewne z przestachu, przez wystrzał z okrętu sardyńskiego, skoczyli w morze. Grecy zabrali galiotę i uprowadzili ją bez przeszkody. Oba te statki greckie uderzyły także na okręt kupiecki austriacki *Numa*, pod dowództwem kapitana *Tamanowicha*, lecz zostały odparte. Słychać, iż wojsko *Ibrahima* baszy udało się do *Kalavrita*, a zamtąd wróciło do *Trypolizy*.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(Journal de St. Petersburg.)

Dziennik Kadycki zawiera następujące wiadomości o nowych rzeczach pospolitych Amerykańskich, czerpane ze źródeł urzędowych, mogące być nieobojętnymi dla naszych czytelników:

Peru: 42,150 mil kwadr., 1,400,000 mieszkańców. *Bolivar* przebiegł wiele prowincyj tej okolicy; oznaczył on swój przechód straceniem kilku Amerykanów, obwinionych o sprzeciwianie się systematowi republikańskiemu. Wydarł peruwijanom ich siłę morską; fregata *Prueba*, korweta *Independencia*, brygi *Chimborazo* i *Kongress*, dwie małe korwety i kilka lekkich statków siłę tę składających, zaprowadzono z jego rozkazu do *Guayaquil*, portu nader znakomitego, świeżo przyłączonego do granic Kolumbii.

Chili: 14,240 m. kw.; 1,100,000 mieszk. Systemat republikański, narzucony temu krajowi, częste zamieszki których był teatrem, zubożyły jego mieszkańców, którzy próżne czynili usiłowania ku przywróceniu dawnego rządu; kuszenia się, te zawiedzione zostały dla braku pomocy. Wzięcie *Chiloe* było wielkiej wagi rzeczą dla nowatorów. Ta rzeczpospolita niezmiernie ma do znoszenia ciężary; w pierwszym rzędzie położę należy procenta od pożyczek zagranicznych; lud tam przywiedziony jest do nayokropniejszej nędzy. *Chili* ma jeszcze kilka małych statków będących w stanie żeglowania, lecz rzeczpospolita *Buenos-Ayres* stara się je sobie przywłaszczyć, pod pozorem, iż potrzebuje ich ku swej obronie.

Buenos-Ayres: 140,710 m. k.; 2,000,000 mieszkańców. Naypoźniejsze listy z tej krainy wystawiają godny politowania obraz jej położenia; straszliwa jest tam nędza, a rozpacz panuje pomiędzy mieszkańcami. Wszystkie porty rzeczpospolitey są opasane; skarb wypróżniony; wszelkie środki nie wystarczają na jego wspomnienie; opłaty celne, zwykle tak wiele przynoszące, znikły z upadkiem handlu; dług wynosi do 6 milionów piastrow bitych; wojna z Brezylją wszczęła mnogie fakcje; powszechne nieukontentowanie lud ogarnęło. Obranie punktu środkowego rządu, stało się przedmiotem zaburzeń po wszystkich prowincjach. Wojsko chociaż bardzo małe, nie pobiera żołdu.

Kolumbia: 33,700 m. k.; 1,940,000 mieszk. Mula *Paez* z kilką innymi, oświadczył się sprawie powstania i zbuntował część kraju, pod łudzącymi pozorami; lecz interes osobisty nim kierował; powstał on tylko przeciwko rządowi w celu uniżenia wymaganej na nim opłaty za rabunki. Pie-

choła stanowi siłę *Paeza*; przekonany o ważności w swém położeniu, zjednania sobie względów ludu, stara się go obsypywać darami, na które pieniądze skarbowe szafuje, współ z łupami zahranemi na kupcach i mieszkańcach spokojnych. Siła wojskowa wspiera te łupieztwa, gdy tymczasem nieład i trwoga panują w tej nieszczęśliwej krainie, a rząd oczekuje z żywą niecierpliwością powrotu *Bolivara*, którego uważa zdolnym do uchronienia rzeczpospolitey od innych jeszcze większych nieszczęść jej grożących; jest ona bliską upadku i nie czyni żadnego zapewnienia swoim wierzycielom. Wszystkie jej źródła pieniężne są wyczerpane, ani też jest w stanie otworzenia jakiegokolwiek źródła, aby mogła wydoić nakładom cywilnym i wojskowemu; grunta jej są opuszczone.

Guatemala: 16,740 m. k.; 600,000 mieszk. Uskarżania się powszechne szerzą się po prowincjach tej rzeczpospolitey: Robotnicy nie mają zatrudnienia po rękodzielnich; handel tu jest bliski upadku. Minister skarbu usiłuje przypisać wszystkie te nieszczęścia strasznej kontrabandzie, którą cudzoziemcy wprowadzili do kraju. Na jednym z posiedzeń kongressu, podano obrachunek przywozowy, jako też wydatków publicznych i prywatnych, z tak wielkim *deficit*, iż potrzeba było lat dziesięciu na jego zaspokojenie, przypuszczając, iż kraj miałby jeszcze dochody też same, co i pod rządem hiszpańskim. O nieukontentowaniu ludu wiedzą rządzący zwierzchnicy; nie wątpią oni o swém zgubnym położeniu: a wielu rozpacza, azali można będzie utrzymać systemat teraźniejszy przeciwko licznyemu jego nieprzyjaciółom.

Mexyk: 84,000 m. k.; 6,000,000 mieszk. Rząd zaledwo może wytrzymać dług zaciągnięty. Obawia się on ustawicznie napadu Hiszpanów, którzy panują na morzu, nie doświadczając żadnej przeszkody. Kazał zrobić popisy, z wymienieniem nazwiska, wieku i stanu każdego mieszkańca, w celu wezwania do służby wojskowej wszystkich do tego zdatnych. Żadnej nie ma różnicy; cudzoziemcy nawet musieli zapisać się na tych listach, pod karą zostania podeyrzanymi. Możliwsze osoby prywatne, mają łożyć na uzbrojenie i opatrzenie wojska; wyrachowano, iż to jedno kosztować będzie 3½ miliona piastrow bitych, nie licząc innych wydatków, które prócz tychże mają być poniesione. Wszyscy cudzoziemcy powstałi na to, lecz rząd zdaje się nie słuchać ich zażaleń. Będą więc musieli, albo wynieść się z Rzeczpospolitey, albo jej służyć osobą i majątkiem. Wojska rzeczpospolitey są w zupełnym rozstrojeniu; zaledwie mogą być wyżywione; skarb jest próżny; naród jęczy w nędzy, a nieukontentowanie doszło do naywyższego stopnia po wszystkich klasach.

Prowincya Paraguay: Obejmuje 230 mil od północy na południe, a 160 od wschodu na zachód; ludność jej wynosi 196,000 mieszkańców, nie rachując w to wielkiej liczby Indianów dzikich. Dzięki doktorowi *Francia*, rodem z tegoż kraju, iż uchronioną została od szafu, który oparował inne prowincje, składające przedtym wice-królestwo *Buenos-Ayreskie*. Obrany jednomyślnie przez naród wielkorządcą, doktor *Francia* wiernie wypełnił włożony na siebie obowiązek, zachowując tę krainę prawemu jej Monarsze: panuje tam spokojność, wzbudzająca zawiść w nowych rzeczpospolitych. Cesarz Brezyljski starał się o tę piękną prowincję; lecz Dr *Francia* oparł się najsilniejszą obietnicą; jeden z jego agentów, opatrzonego w instrukcje, dowodzącego jego nie zachwianą wiernością, jest teraz w Madrycie; gdzie go Dwór nayokazał przyjąć.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler,

W Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 135.

Wilno dnia 10 Listopada r. 1826 Roku.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

1 По волю Господина Генераль-Фельдмаршала, Главнокомандующаго 1 Армією Графа Сакена, Генераль-Интендантъ Арміи объявляет, что на поставку провiанша будущиъ проиходить торги въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ Губерній, гдѣ войска расположены, именно:

1а. Въ Киевской Казенной Палатѣ назначаются торги на годовую потребнось съ 1 марта 1827 по 1 марта 1828 года, и на потребнось для Бобруйска, Рѣчицы, Паричъ и Лоева Минской Губерніи на потребнось съ 1 Юня 1827 по 1 Юня 1828 года, а также для пунктовъ Могилевской Губерніи, по водяному сплаву лежащихъ, какъ шо: Могилева, Шклова, Бытова, Рогачева, Жлобина, Новой-Бѣлицы, Гомля, Ышки, Халча, Чечерска и Черикова на потребнось съ 1 Юля 1827, по 1 Юля 1828 года, а для сухопутныхъ съ 1 Юля 1827, по 1 Января 1828 года.

2а. Въ Могилевской Казенной Палатѣ вшодичные торги для пунктовъ той губерніи вънепроеписанныхъ по сплаву на время съ 1 Юля 1827, по 1 Юля 1828 года, а для сухопутныхъ съ 1 Юля 1827, по 1 Января 1828 года.

3а. Въ Минской Казенной Палатѣ вшоричные торги для Бобруйска, Рѣчицы, Паричъ и Лоева на время съ 1 Юня 1827, по 1 Юня 1828 г. Сроки торгамъ назначаются въ сихъ Палатахъ:

Въ Киевской первый 1826 года декабря 15, 16 и 17, второй торгъ 1827 года Января 10, 11, 12, переторжки 14, 18 и 19 числа.

Въ Могилевской торги Января 10, 11, и 12, переторжки 17, 18, и 19 числа тогожъ мѣсяца.

Въ Минской торги Января 10, 11, и 12, переторжки 17, 18, и 19 тогожъ мѣсяца.

На сіи сроки вызывающіеся желающіе къ торгамъ съ законными залогами во уваженіе поспѣшной поставкѣ припасовъ въ пшюую частъ ошивъ подряда, и на обезпеченіе задатковъ ош, кромѣ обществiенныхъ ошъ дворянства спавовъ, кои осматриваются на одномъ доверіи. домосли о потребноспи въ каждой губерніи тупъ разсланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ ошкрышы, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими прадами, на основаніи коихъ должны проихсхъ поставки. М. Шкловъ, октябръ 23 дня 1826 года.

Подлинное подписалъ:
Генераль-Интендантъ 1й Арміи, Артил-
ліи Генераль-Маіоръ Прокопъ.

О г л о с з е н и е.

Зволи Р. Јенератъ Feldmarszałka, Глѣвно-
вощаго 1шз Армію, Храбего Сакена, Је-
нтрентент Арміи оглаша, иъ на доставкѣ про-
нту бѣдъ сѣ odbywacъ торги въ Ізбахъ Скарбо-
хъ тыхъ Губерніи, гдѣ войска розтозѣне,
авовіе:

1. Въ Кііовской Ізбѣ Скарбовей назна-

чзаіа сѣ торги на roczną porzebę od 1 marca 1827 do 1 marca 1828 roku, a na potrzebę dla Bobruyska, Reczycy, Parycz i Łojewa mińskiej gubernii na potrzebę od 1 junii 1827 do 1 junii 1828 roku, a także dla punktów mohilewskiej gubernii, nad wodnym spławem leżących jakoto: Mohilewa, Szklowa, Bychowa, Rohaczewa, Żłobina, Nowey, Bielicy, Homla, Wietki, Chałcza, Czeczerska i Czerykowa na potrzebę od 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku, a dla lądowych od 1 julii 1827 do 1 januarii 1828 roku.

2. W Mohilewskiej Izbie Skarbowey powtórne targi dla punktów tej gubernii wyżej wyszczególnionych podług spławu na czas od 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku, a dla lądowych od 1 julii 1827 do 1 januarii 1828 r.

3. W Mińskiej Izbie Skarbowey powtórne targi dla Bobruyska, Reczycy, Parycz i Łojewa na czas od 1 junii 1827 do 1 junii 1828 roku.

Terminy do targów naczynają się w tych Izbach:

W Kijowskiej pierwszy 1826 roku decembra 15, 16 i 17, drugi targ 1827 januarii 10, 11 i 12, przetargi 14, 18 i 19 dnia.

W Mohilewskiej targi januarii 10, 11 i 12, przetargi 17, 18 i 19 tegoż mіesiąca.

W Mińskiej targi januarii 10, 11 i 12, przetargi 17, 18 i 19 tegoż mіesiąca.

Na te terminy wzywają się życzący do targów z prawnymi ewikcyami, w proporcji mіesięczney dostawy zapasów do piątej części podradu, a na zabezpieczenie zadatków osobno, oprócz ogólnych od stanu szlacheckiego dostaw, które zostają na samej ufności. Wiadomości o potrzebie do każdej gubernii będą rozestane do Izby Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w nich odkryte, razem ze szczegółowemi warunkami i dalszemi prawidłami, na ośnowie których mają odbywać dostawa. M. Szklów, dnia 23 oktobra 1826 r.

Autentyk podpisałъ:
Јенератъ Intendentъ 1szej Арміи, Јенератъ Маіоръ Артыллеріи Pirohow.

1. Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iż w niej są pieniądze, należne w nagrodę za skonfiskowaną różną monetę zatrzymaną przez Kancelarzystę Heymana wraz z objęzdeczykami w junii 1811 roku różnym osobom, mieysce przebywania których Tamożni nie jest wiadome a mianowicie: byłym objęzdeczykom: Przewłodzkіemu i Kubortowі po 495 rubli 5 kop., a Włodkowskiemu 495 rub. 4 $\frac{1}{2}$ kop. assygn.; a zatem mają się wyżej pomienione osoby, a w zdarzeniu śmierci, ich sukcesorowie, dla odebrania tych pieniędzy jawić do Tamożni Jurborskiej, sami albo przysłać umocowanych w ustanowionych prawami terminach, po upłynieniu których, jeśli nikt do odebrania niejawі się, więc pieniądze te odestane będą dla dołączenia do Skarbowych dochodów.

Za Sekretarza Kollegialny Registrator W. Karpowicz.

1. Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się ninieyszém, iż położone w tuteyszej gubernii skar-e majątki i czynszowe artykuły, wyrażone w przyłączonej przy ninieyszém Wiadomości, oddają wszystkie w 12oletnią od d. 12 apryla następującego 1827 roku arendę, a część majątku Przylep, wająca się Rudnia, i w woytowstwie Malawkach czynszowe artykuły w 3letnią tenetę; starostwa prastawskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku; dla targów terminy naczynają się 11; zatem życzący należecъ do targów i wziąć pomienione majątki i czynszowe artykuły w arendę przybyć w terminach do tej Izby z dostatecznemi, w proporcji dwurocznych dochodów, cyami. Dnia 29 oktobra 1826 roku.

Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz Hotyniewicz.

Stoła pomocnik Troncowicz.

Wiadomość, ułożona przez Mińską Skarbową Izbę w Oddziale Gospodarczym, o majątkach skarbowych i czynszowych artykułach, przeznaczonych na oddanie z publicznych targow od d. 12 pryla 1827 roku w arendę.

Nazwiska majątkow.	W nich folwarkow.	Podług ostatniej rewizyi.		Z i e m i.		Rocznego podług inwentarzow płaconego się dochodu i naddanych, tak w czasie uprzednich, jako i w czasie ostatnich targow.				
		D o - m o w .	D u s z .		Uprawney. Dzie- sięcin.	Siano- ścięcin.	Srebr.		Assygn.	
			Męż- kich.	Żeń- skich.			rub.	kop.	rub.	kop.
W P o w i a t a c h .										
M i ń s k i m .										
W części majątku Przylep nazywającej się Rudnia, karczmy	—	—	—	—	—	—	—	325	—	
W Woytowstwie Mińskim, zowiącym się Malawki, w którym 40 domow szlachty — sprzedaż trunków	—	—	—	—	—	45	—	—	—	
osobno zaś w témże woytowstwie.	—	—	—	—	7	5	25	—	—	
W i l e y s k i m .										
Starostwo Bytkowskie	—	—	—	—	105	7 z sążnia- mi	68	—	—	
D z i ś n i e ń s k i m .										
Część Starostwa Sutorowickiego	—	2	5	6	73 włościańskiej u- prawney i siano- żęci 41 ekonomiczney z sążnia- mi	10	62	40	—	
Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow.	1	10	21	31	— włościańskiej u- prawney i siano- żęci 75 ekonomiczney z sążnia- mi	448	989	6 $\frac{1}{2}$	—	
Starostwo Charobrowskie	—	—	—	—	98 włościańskiej u- prawney i siano- żęci z sążnia- mi	63	103	80	—	
B o r y s o w s k i m .										
Starostwo Hibayłowskie	1	46	106	116	716 włościańskiej u- prawney i siano- żęci ekonomiczney u- prawney i siano- żęci	—	601	42 $\frac{1}{2}$	—	
B o b r u y s k i m .										
Starostwo Grajewaszczyzna	—	—	—	—	131 włościańskiej u- prawney i siano- żęci z sążnia- mi	1	12	96	—	
P i ń s k i m .										
Starostwo Saczkowickie	—	6	13	15	— włościańskiej u- prawney i siano- żęci z sążnia- mi	287	69	—	—	
Starostwo Suszyckie	—	—	—	—	59 włościańskiej u- prawney i siano- żęci z sążnia- mi	4	46	20	—	
Starostwo Czerniachowskie	—	—	—	—	16 włościańskiej u- prawney i siano- żęci z sążnia- mi	—	14	25	—	
Starostwo Załużskie	—	—	—	—	75 włościańskiej u- prawney i siano- żęci z sążnia- mi	2	36	45	—	
Starostwo Swałowickie	1	11	32	40	347 włościańskiej u- prawney i siano- żęci Ekonomiczney w ogóle z sążnia- mi	—	146	40	—	

Ogłoszenie. Wyrażone w tej Wiadomości skarbowe majątki i czynszowe artykuły oddaj w 12stoletnią arendę, a część majątku Przylep, nazywająca się Rudnia, i w Woytowstwie Ma- skim czynszowe artykuły w 3letnią tenetę; folwark zaś Marjanow do 15 nowembra 1836 roku. Sowiernik Władzimir Weredkowicz. Sekretarz Hołyniewicz. Stoła pomocnik Tronce

1. Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż podczas reparacyi pocztowego Sankt-petersburskiego gościńca, idącego ze Stonima do Nieświża, to jest pod koniec augusta teraźn. 1826 roku, przez Assesora Nowogrodzkiego Niższego Ziemskiego Sądu razem z robiącymi ludźmi, o 4 wiorsty od miasteczka Połaki ku Nieświżowi, znaleziono w zaroślach obywatela Bohdanowicza, o sto kroków od pocztowego gościńca, z lewej strony, same kości jakiegoś człowieka, okryte tylko wrzosem, lecz od zwierząt porozrzucone, bo niektóre kości zebrane po innych pobliskich miejscach; głowa tego człowieka zdaje się być rozbita, zęby czyste i małe, włosy jak się można domyślać były na głowie światłobłęd; również pogniłe półbuciki kształtnej roboty, na małą nogę; dowodzą że człowiek ten nie mógł mieć więcej nad lat 20. Odzienie na nim było: płaszcz bez wiszącego kołnierza, kształtem surduta a kurtka (zapewne szpencer) z sukna dość dobrego, koloru kawowego, spodnie z sukna grubego, koloru zielonawego, lecz to wszystkie odzienie bardzo zgniłe, sukno zaś odmieniło swóy kolor tak, że ledwie można było znaleźć czyste jego kawałki, a samego ciała, całkiem odkryć niemożna było; ze wszystkiego jest powód do sądzenia, że (czyli ten człowiek zabity, albo innym jakim sposobem żyć tam przestał) już temu nie mało upłynęło czasu. Pomieniony Assesor uwiadomiwszy o tem okolicznych mieszkańców, okazał im i znalezioną przy kościach odzież, lecz nikt nie mógł objaśnić, kto, i z kądby mógł być ten człowiek. Azatem Rząd Gubernialny, zgodnie z przedstawieniem tutejszego Cywilnego Gubernatora niniejszem ogłasza w tym celu: czy nie objawi kto, do kogoby ten człowiek należał, z kąd, kiedy i z kim mianowicie szedł wyżej pomienionym gościńcem i do jakiego miejsca; aby potem z większą pewnością można było ponowić śledztwo, jeżeliby przez niniejszy Nowogrodzki Niższy Ziemski Sąd prowadzone, niczego nie mogło wykryć. Sekretarz Teodor Afanasowicz.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Pozew edyktalny do Sądu Gł. Lit. Wileńskiego 2go Departamentu z powództwa Urodz. Michała Kleofasa z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowietnika Senatora Państwa Kawalera Orderów, po WW. Michała Hrabiego Tyszkiewicza Półkownika W. Polskich — Władysława Oskierkę b. Sędziego Sądu Główn. Mińskiego stopień JW. Gubernatora Mińskiego Gieczewicza reprezentującego — Ignacego Tukallę Sędziego Granicznego — Jana Kasperowicza — Józefę z Ogińskich Łopacińską Starościcę Mscisławską — Ludwika Szafkowskiego Sędziego Granicznego — Teofila Mackiewicza Komornika — Dominika Gruzewskiego Poruczn. — Pawła Rostkowskiego Pisarza Ziem. Ptu Sienskiego — Xiędza Morozowicza — Maryą de Neri Oginską Senatorową — Barbarę z Bohuszów Kamińską Podozaszyne Lidzką — Tomasza, Ignacego i Dominika Łopacińskich Starościców Mscisław. — Krzysztofa i Teklę z Łopacińskich Mackiewiczów Prezydentów Granicznych Zawileyskich — Józefa Łopacińskiego Rotmistrza — Apolinarego Morawskiego Szambelana — Rudolfa i Konstantego Hrabów Tyszkiewiczów Półkowników i Kawalerów — Józefa Juszyńskiego — Jana Karpowicza possesora arendownego Folwarku Ponizia — Karola Zana — Maryannę Paprocką — Jana Sakowicza Adwokata — Franciszka Bawora Regenta — Leona Buderkiewicza — Czesława Moniuszkę Kapitaną — Jana i Michała Sielickich — Stanisława Komara Marszałka — Józefa Miłosza Prezydenta Sądu Główn. Mohilewskiego — Woycie-

cha Pusłowskiego Marszałka i Kawalera — Barona Balla bankiera St. Petersburgskiego — Sofronią Ginetównę z dokładem jej opieki — Andrzeja Kazigrodzkiego Rotmistrza — Wincentego Malinowskiego — Antoniego Hermana — Józefa Rombulda — Kupcia — Kętrzyńską — Ekieltową — Józefa Szwykowskiego Sowietnika — Michała Rodziewicza Sędziego — Franciszka Krupskiego — Gabryela Kurowskiego — Sędziego Gran. — Berkmana Doktora — Wiktorego Iwaszkiewicza — Macieja Raczkowskiego — Xiędza Trynitarza Moraczewskiego — Borzymowskiego Sekretarza Dworząńskiego Mohilew. — Xiędza Malozewskiego — Józefa Lipińskiego Strażnikowicza — Przesmyckiego Regenta — Scibłę — Żukowskiego — Trojanowskiego Doktora — Zawileyskiego Pocztmaysra Mohilewskiego — Sukcessorów Jęczewskiego — Starozakonnego Michela Hołowczyńskiego — Puszkarewicz Kupca Mohilewskiego — Star. Iszera Mohilewskiego — Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności — Kapitułę Zmudzką — XX. Karmelitów Chwaleyskich — X. Wincentego Mikuckiego Officyała jako Proboszcza Kaplicy Panny Maryi — X. Jędrzeja Kłagiewicza Proboszcza Kaplicy Bożego Ciała — Siostry Miłosierdzia mieszkające w domu Dzieciątka Jezus — Siostry tegoż zgromadzenia funduszu Gosiewskich — XX. Bernardynów Wileńskich — XX. Trynitarzów Antokelskich — XX. Karmelitów Grodzieńskich i Zawileyskich — XX. Franciszkanów Wileńskich — PP. Karmelitanki Wileńskie — XX. Kamendulów Pożayskich — XX. Bazylianów Boruńskich — XX. Bernardynów Bienickich — X. Altarystę Woystomskiego — X. Altarystę Hanutckiego — Prezbitera Hanutkiego — X. Plebana Smorgońskiego — Prezbitera Zaleskiego — XX. Trynitarzów Mołodeczańskich — PP. Benedyktynki Mińskie — PP. Bernardynki Mińskie — XX. Karmelitów Białynickich — XX. Dominikanów Witebskich jako krajowych; a po WW. Jana, Józefa Barona Szodoara — Klementynę z Kozielskich Waliokę matkę, Alexandra syna i Józefę córkę Waliokich — Sukcessorów zeszłego Józefa Waliokiego Starosty Meszczanowskiego — Jana Sędziego Pokoju Powiatu Rawskiego i Bazylego Braci Rzeszotarskich, Pudencyanę z Rzeszotarskich Leszczyńską i Annę z Rzeszotarskich Kuczewską siostry sukcessorów zeszłego Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego — Józefa Tymowskiego Referendarza Rady stanu Królestwa Polskiego Szambelana JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEY MOŚCI Kawalera Orderu ś. Stanisława — Kunegundę z Wodzyskich Tymowską Senatorową Kasztelanową Królestwa Polskiego — Jana Nepomucena Wodzyskiego Radcę Województwa Mazowieckiego jako opiekuna nieletnich dzieci ś. p. Gabryela Wodzyskiego — Tomasza, Józefa Michała Synów, Justynę i Konstancją córki Wodzińskie sukcessorów zeszłego Adama Wodzyskiego Łowczego Rawskiego — Michała Gaszynskiego Sędziego Ptu Cywilnego Województwa Podlaskiego, i Teresę z Gaszynskich Prażmowską Sędzią apellacyjną Królestwa Polskiego w assistencyi męża Józefa Prażmowskiego, sukcessorów zeszłego Antoniego Gaszyńskiego Szambelana — Teodora Łączyńskiego Półkownika W. Polskich, Honoratę z Łączyńskich Hrabinią Leduchowską i Antoninę z Łączyńskich Radwanową w assistencyi męża Augustyna Radwana Pół-

kownika W. Pol. i Kawalera, suksessorów zeszłego Macieja Łączyńskiego Starosty Gostyńskiego — Maryannę z Funkowskich Hrabinię Tomkiewiczową — Henryka Poths — Felixa Ministra sprawiedliwości b. Xięstwa Warszawskiego Oycy, Tomasza Jenerała Woysk Polskich i Posła, Franciszka Kapitana Gwardyi francuskiej i Piotra synów Hrabiów Łubieńskich — Izabellę z Lasockich Ogińską, pierwszą żonę pozującego Senatorsa Ogińskiego — Tadeusza i Xawerego Xiążąt Ogińskich synów pierwszego małżeństwa tegoż Senatorsa — Antoniego, Ignacego i Józefa Skalskich braci rodzonych, Izabellę z Skalskich Grzywackę siostrę, Michała Dąbrowskiego oycy, Pantaleona i Juliana synów z Anny Skalskiej rodzących się, suksessorów zeszłego Tadeusza Skalskiego jako (mieniających się być) zagranicznych kredytorów, i przez wyniesione ze swojej strony pozwy zapowiadających rozmaite do tegoż Senatorsa Ogińskiego stosunki, wynosi się: iż gdy użyte przyczyny w Dekrecie Sądu Główn. Lit. Wileńskiego 2go Departamentu roku 1826 Junii 26 dnia ogłoszonym, (którym przez Senatorsa Ogińskiego żądana, a przez kredytorów nieprzecznona, ofiarowanych funduszów jego exdywizya w tamtoczasowym stron przyysciu nieuznaną została) Naywyższym Waszey IMPERATORSKIEY Mości Ukazem (po zaszłej 13 apryla Komitetu Ministrow Opinii, a 6 julii Naymilościwiey konfirmowanej) dnia 28 msca 7bra roku tegoż 1826 z Rzządzającego Senatu Sądowi Głównemu nadesłanym, już są rozwiązane; gdy nietylko dawno oczekiwana satysfakcyja żądemu z prawdziwych kredytorów wstrzymywana być daley niemoże, ale owszem, w nayprędższym czasie i naykrótszą koleją processu, przez tenże Sąd Główny domierzoną każdemu być musi — Na mocy więc wspomnionego Naywyższego Ukazu żalcy Senator, trzeci raz obżał. WW. do tegoż Sądu Głównego przez niniejszy edyktalny i do Gazety Kuryera Litew. podający się Pozew przywołując, i we wszystkich swych stosunkach, tak ze względu massy funduszów, na satysfakcyę wierzyteli poświęconych, jako i zupełnego z nimi rozliczenia się, do poprzedzonych już dwóch pozwów referibilerter mając się, prosi Sądu: o przyjęcie i zatwierdzenie tych prośb, jakie w pierwszych wyrażone zostały pozwach, jakie do Naywyższych Ukazów i natury sprawy mogą i powinny być właściwie zaaplikowane, i jakie przy przypadnieniu teyże rozprawy przez głos udzielny Sądowi Głównemu będą przedstawione, z wolnością wyniesienia nowego lub poprawienia się na tem pozwie.

Roku 1826 miesiąca 9bra 6 dnia. Woźny niżej podpisany zeznając, iż z tego pozwu autentycznego kopiją co do słowa wypisaną (i dla powszechney wiadomości do Gazety Kuryera Litewskiego podać się mającego), a wyniesionego ze strony JO. Michała z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowietnika Senatorsa Państwa i Kawalera orderów, po kredytorów i pretensorów imionami i nazwiskami in reatu tegoż pozwu wyrażonych, przed Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu dla doręczenia JW. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Półkownikowi Woysk Polskich w Mieście Wilnie w pałacu jego własnym na Niemieckiey ulicy sytuowanym położyłem.

Wincenty Koreywa Woźny Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu.

Roku 1826 miesiąca 9bra 6 dnia przed a-

ktami Ziem. Ptu Wileńskiego stawając osobiście Woźny w górze wyrażony relacyą pozewną zeznał i w protokule Woźnięskim własnoręcznie rozpisał się.

Jest w aktach świadczą Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego Regent Marcelli Talat.

Dozwolono drukować dnia 9 listopada 1826 roku Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

3 Handel Cukierny po zeszłym Tomaszu Kuntzu ze wszelkim porządkiem i rekwiizytami, oraz naczyniami, jest do sprzedania, przeto ktoby sobie życzył, czy to nabyć ony na wieczność, czy też w arędzie ony utrzymywać, niech raczy zgłosić się do aktorki domu pod N. 15 naprzeciw Obwachu w Mieście Wilnie położonego.

3 Ktoby sobie życzył za małą cenę nabyć teraz w jesieni lub na wiosnę, młodych drzewek sadowych już owoce rodzących, jako to: jabłonek, gruszek, sliwek, wiśń, trześń etc. różnego gatunku, wielkości i ilości; ten niech się raczy zgłosić do W. Jmci Pana Ostrowskiego mieszkającego w domie własnym na Zieloney ulicy pod N. 77, naprzeciw Kurlandzkiej Drukarni w Mitawie.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w mieście Wilnie sądzący się z instancji Ur. Jana Dragatta Starosty Streypunskiego, UUr. Józefowi Wrzose, Franciszkowi Łukomskiemu, oraz dalszym wszelkim pretensorom do massy funduszów żał. pod konkurs oddanych, a zaś UUr. X. Xaweremu Lackiemu Prob. Turgiel. Admin. o sumnę zł. 7,000 za obligiem, Piotrowi Kobylńskiemu Szamb. i suksessorom jego o sumnę czer. zł. 1,246 za obligiem, Janowi Zagurskiemu Adw. o czer. zł. 50 za obligiem, Józefowi Jurkiewiczowi Rot. o czer. zł. 90 za obligiem; Stanisławowi i Piotrowi Buynickim Podstol. Poll. o sumnę zł. 444,820, Pleskaczewskiej i Ryłłowej, cum titulo et honore lub suksessorce o sumnę 1,050 czer. za dekretem; jako debitorom do massy konkursowej wynosi się w prośbach: znikoziemnienia pretensy p. obżał. niesprawiedliwie zastosowanych, sądenia do massy summ wykazanych z wypadającymi procentami, doliczenia expensów prawnych, i deoydowania o co proszonem będzie.

Roku 1826 mca 8bra 29 dnia Woźny świadcząc, iż kopiją tego Edyktalnego pozwu z instancji Ur. Jana Dragatta Starosty Streypunskiego UUr. Józefowi Wrzose, Franciszkowi Łukomskiemu i dalszym pretensorom, oraz X. Xaweremu Lackiemu Prob. Turgiel. Admin., Piotrowi Kobylńskiemu Szamb. i suksess., Janowi Zagurskiemu Adwokatowi, Józefowi Jurkiewiczowi Rotm., Stanisławowi i Piotrowi Buynickim Podstolim Poll., Pleskaczewskiej i Ryłłowej przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszów Jana Dragatta Star. w mieście Wilnie sądzący się, do gazety Kuryera Lit. i do drzwi Sądowych przybiłem, i podałem. Józef Staszkieicz Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1826 mca oktobra 30 dnia, przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony relacyą pozewną zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwala się drukować. Wilno 5 listopada 1826 roku, Cenzor Symon Zukowski,

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 135.

Wilno dnia 10 Listopada v. s. Roku. 1826.

Z przyczyny dostrzeżonego nieporządku w rachunkach Izby Skarbowej Grodzieńskiej, i z uwagi na znaczny niedostatek skarbowej summy, dla jej zabezpieczenia, na majątkach okazujących się w tém winnymi członków tej Izby, na skutek Rozkazu Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, oraz zaleceń P. Ministra Skarbu, uczyniona po całym Państwie publikacja, o zrobienie niezwłocznie najwierniejszego wyszukania, a zatem o odkrycie majątków, i własności ruchomej i nieruchomości, a także pieniężnych kapitałów i dokumentów na nie, służących członkom Izby Skarbowej Grodzieńskiej, a mianowicie: Wice-Gubernatorowi Konstantemu Maksimowiczowi; Sowietnikom: Antoniemu Symonolewiczowi i Wincentemu Stycznińskiemu; także gubernialnym: Kontrolerowi Antoniemu Faleńskiemu, i Podskarbiemu Janowi Zachowi; również Assesorowi Antoniemu Krupowiczowi; a zatem dla skutecznego uzyskania czegokolwiek z wyżej wyrażonego, od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, azali nie wie kto o majątkach, własności, kapitałach, dokumentach i debitorach pomienionych osób, i jeżeli będzie wiadomo, dla zabezpieczenia więc skarbowego interesu, obowiązując się każdego donieść o tém Rządowi; w przeciwnym zaś zdarzeniu, jeżeliby który wiadomy dłużnik pomienionych członków, albo mający jakiegokolwiek tranzakta, umowy i t. d. dotyczące się ich należności, nie doniesie, po odkryciu tego przez środki stosowne, każdy ściąganie na siebie niechybłą odpowiedzialność, za utajenie czegokolwiek do uzyskania na zadosyćczynienie skarbowi należnego. Dnia 2 nowembra 1826 roku.

Sekretarz Piotr Ludochowski.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Karolowi Grotkowskiemu Majorowi woysk Pol. utrzymującemu fundusz ewikcyj uległy, Pawłowi Stryjeńskiemu Majorowi woysk Pol., Marcellemu Pruszkowski, Konstancyi Kopyckiej Kapitanowej woysk Pol., Kazimierzowi Strzałkowi Szambel. b. dworu Pol., sukcesorom zeszłego Tadeusza Chomińskiego Chorążego Zawileyskiego, oraz sukcesorom Karola Rykmana lub stopnia ich nabywcom, tudzież wszystkim dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zeszłego Zygmunta Grotkowskiego v. Marszałka Ptu Wilkom. stosunki uścielającym, pozew przed Sąd Ziemski Ptu Wilkom. na kadencyą oktobrową lub po niej następującą z powództwa Ur. Karoliny z Engelhardow Grotkowskiej Majorowej woysk Pol., która w referencyi do remissy i dalszych dowodów w sprawie złożyć się mających pozyna o to: dekretem remissynym Sądu Ziem. Wilkom. w roku 1810 junii 30 dnia nastłym na fundusz wszelki ziemny i summiowy po zeszłym Zygmuncie Grotkowskim pozostały, w celu usatysfakcyonowania wszystkich kredytorów i pretensorów, Sąd Taxatorsko Exdywizorski przeznaczony został; który w roku tymże do majątku Bobordziów w komplecie zjechawszy, przez dekret układowy augusta 5 dnia ogłoszony, cały fundusz i tenże majątek po zeszłym Zygmuncie Grotkowskim pozostały w administracyi zajął, tudzież właściwe postanowienia pierwszemu zjazdowi przepisał, między tém za dług skarbowi należny na majątek Bobordzie Ukazem Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1811 gbra 11 wyszłym, zaprzeczenie nałożono, z powodu czego dzieło Sądu Exdywizorskiego wstrzymane zostało, a gdy żałująca Grotkowska, nabywszy stopnia wielu kredytorów, w ich dobie znaczną pretensorką do funduszu zeszłego Zygmunta Grotkowskiego dopiero zostając, usatysfakcyonowaną dotąd nie jest, z tego względu i racją przemiany urzędników, o wyznaczenie nowych przychodząc następne wnioski żądania: Na wypełnienie remissy w roku 1810 junii 30 dnia nastłym urzędników

zapisać, i onym wkład teyże remissy w majątku Bobordziach niezwłocznie czynność Sądu Exdywizorskiego kontynuować, żałcey satysfakcyą dopełnić, expensa sądzić nakazać, oraz właściwe prawidła przepisać.

Roku 1826 miesiąca 8bra 15 dnia. Woźny świadczę iż kopiją niniejszego pozwu z autentycznym zgodną w sprawie W. Karoliny Grotkowskiej Majorowej woysk Pol., W.W. Karolowi Grotkowskiemu Majorowi woysk Pol. w majątności Bobordziach Karolinem zwanych, Pawłowi Stryjeńskiemu Majorowi woysk Pol., Marcellemu Pruszkowski, Konstancyi Kopyckiej Kapitanowej woysk Pol., Kazimierzowi Strzałkowi Szamb. b. dworu Pol., jednym jako osiadłym oczewisto w ręce, drugim jako nie mającym osiadłości ziemskiej do drzwi Sądowych przybywszy, podałem i o rozprawie przed Sądem Ziemskim Ptu Wilkomierskiego w kadencyi oktobrowej zawiadomiłem.

Felicyan Andrzejewicz Woźny Ptu Wilkom.

Roku 1826 mca października 15 dnia przed Aktami Grodz. Ptu Wilkom. stawając obecnie Woźny w górze wyrażony relacyą podanego pozwu urzędowo zeznał.

Przyjąłem Grodzki Wilkomierski Rejent Rafał Fabrycyusz.

Dozwolono drukować dnia 5 listopada 1826 roku, Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Rafałowi Węclawowiczowi Podkomorzemu dobra Norwidpoltrzymającemu, Bazylemu Iwanowiczowi, Krasno Miłaszewiczowi Aktualnemu Taynemu Sowietnikowi i Kawalerowi lub jego sukcesorom, JO. Xięciu Jmci Franciszkowi Sapieha, albo od Jego przelew mającym Wojewodzinę Chmarzyney, lub jej sukcesorom, Marszałkowi Chmarze, Marszałkowi Bułhakowi, Marszałkowi Antoniemu Wańkowiczowi czyli jego sukcesorom, Marszałkowi Swiężyńskiemu, Szambelanowej z Swiężyńskich Butrymowiczowej lub jej sukcesorom, Rochowi Sygietyńskiemu Tytularnemu Sowietnikowi i Kawalerowi za przelewem Władysława Zawadzkiego, Rotmistrzowi Kazimierzowi Juchnowskiemu, Porucznikowi Janowi Mackiewiczowi za dług z obligu JW. Jenerała Grabowskiego, czyli jego sukcesorom albo nabywcom, Helenie z Kuncewiczow Aramowiczowej, Prezydentowi Kasprowi Skirmuntowi, sukcesorom Adama Skirmunta Podkomorzego, Pawłowi Januszewiczowi, Józefowi Milikiewiczowi, Bonifacemu Krassowskiemu, Joachimowi Mokrzeckiemu, Łapinkiewiczowi, Barbarze z Kamińskich Szumskiej, Komornikowi Bobrowiczowi, Szatałowemu Horodniczemu lub jego sukcesorom, Bogdaszewskiemu Deputatowi, Mikołajowi Haydukiewiczowi. Podleckiemu, Sierkowemu, Wolkowi Kapitanowi, Galimskiemu, Sliwińskiemu, i Pleskiemu Nadwornemu Sowietnikowi, jakoteż starozakonnym Lozerowi, Leybkowi, i Iokowi Hesselowiczowi, oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom lub ich sukcesorom gdziekolwiek zamieszkałymi od żał. Norwida mającym wydane różne obligi, zapisy i rewersa do daty 1815 roku marca 6 dnia, to jest do czasu wybycia onego z kraju Rosyjskiego i zaintabulowania czyli wniesienia do Akt Ziemskich Mińskich imieniem jego na taxę i exdywizyą oświadczenia. Pozew przed Sąd Główny Departamentu 2 Gubernii Mińskiej z Instancyi Jana Norwida b. Sędziego Prezydującego Po-

wiatu Borysowskiego, a teraz Urzędnika służby ogólnej w Komissyi Rządowej przychodów Skarbu i Komissarza do szczególnych poleceń JO. Xiecia Ministra Skarbu Królestwa Polskiego Dziedzica Dobr Norwidpol i Szmałki w Mińskiej i Mohilewskiej Gubernii położonych, w rzeczy o to: iż gdy przez wyrok Rządzącego Senatu na dniu 24 january 1824 roku zapadły, Dekret Sądu Głównego z daty 20 apryla 1822 roku w sprawie żalującego delatora z wyżey cytowanymi wierzycielami zatwierdzający, zastrzeżeniem zostało dla tegoż Norwida prawo wznowienia zapotrzebowania Exdywizyi nie tylko nad dziedzicznymi jego dobrami Norwidpola w Mińskiej Gubernii położonemi, lecz i nad majątkiem drogą sukcesyi przypadłym mogącym, żalujący przeto Delator po ustalym już życiu matki swej Brygidy z Swieżyńskich Norwidowej, stawszy się dziedzicem i samojednym sukcesorem folwarku Szmałkow w Mohilewskiej Gubernii w Bychowskim ptcie sytuowanego, stosownie do wyżey cytowanego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rządzącego Senatu Petersburskiego wyroku i Ukazu oraz do Dekretu Mińskiego Główn. Sądu i zapisanego w Aktach Ziem. Mińskich pod dniem 6 marca 1815 roku i 27 maja 1824 zanesionego na Sądzie Główn. Miń. Oświadczenia, oraz odzownie do dalszych dowodów w toczącym się procesie składanych i złożyć się mających, oddawszy dobra Norwidpol z wsiami Torhuny, Trussy i Zaborze, przeniesione w Mińskiej Gubernii w Ptcie Borysowskim, oraz folwark Szmałki w Mohilewskiej Gubernii w Bychowskim powiecie położone, celem kontynuacyi toczącego się procesu exdywizyjnego, pozywa obżal. w tym pozwie wyjaśnionych JOO. JW. i WW. kredytorów i pretensorów oraz ich sukcesorów, i jakiegokolwiek bądź tytułu nabywców przed Sąd Główn. Miński Departamentu 2go spraw cywilnych w prośbach: przeznaczenia tacy i exdywizyi, wyznaczenia na te akta Urzędników, przepisania onym reguły Sądowni exdywizorskiej zwyczajnej, polecenia ściągnięcia kalkulacyi i weryfikacyi z posiadanych funduszów i domierzenia satysfakcyi dla wierzycieli sposobem wieczystej tacy i exdywizyi, jakoteż rostrzygnięcia tego wszystkiego podług prawa, co przy wniesieniu sprawy żądaniem będzie.

Roku 1826 mca 8bra 20 dnia, Woźny niżej wyrażony świadcze, iż dwie kopije takowego pozwu w sprawie WJPana Jana Norwida b. Prezydenta. Sądu powiatowego Borysowskiego, jedną WJPanu Mikołajowi Haydukiewiczowi Sędziemu Granicz. Ptu Mińskiego, drugą WJPanu Janowi Lapińskiewiczowi nadwornemu Sowietnikowi, oczewiście w ręce w mieście Mińsku we własnych ich domach przed Sąd Główn. Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem. Dat ut supra. Bartłomiej Birulla Woźny Sądu Gł. 2go Depar. Guber. Mińskiej.

Roku 1826 8bra 20 dnia, Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińsk. stanawszy osobiście JPan Woźny wyżej wyrażony takową relacyą podanego pozwu zeznał, i to swe zeznanie w protokole aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał, przyjąłem i że jest w Xiegiach świadcze. Leonard Bartoszewicz Z. Ptu Miń. Regent.

Wypis z xiegami ziemskich potocznych Powiatu Mińskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 20 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI

Ziem. Ptu Mińsk. stanawszy osobiście JP. Woźny niżej wyrażony relacyą podanego pozwu zeznał i to swe zeznanie w protokole aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał, które wyrazy takowe: Roku 1826 miesiąca oktobra 20 dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze, iż dwie kopije takowego pozwu w sprawie W. JP. Jana Norwida b. Prezyd. Sądu Ptu Borysowskiego jedną W. JP. Mikołajowi Haydukiewiczowi Sędziemu Gran. Ptu Mińsk., drugą W. JP. Janowi Lapińskiewiczowi nadwornemu Sowietnikowi oczewiście w ręce w mieście Mińsku we własnych ich domach przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem; Dat ut supra, u tey relacyi podpis woźnego takowy: Bartłomiej Birulla Woźny Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Mińskiej, jakowa relacya po zeznaniu JP. Woźnego jest do xieg ziemskich potocznych Ptu Mińskie wpisana, a z nich i ten wypis tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Mińsk. stronie potrzebującej jest wydan.

Zgodno z xiegami Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Mińsk. Regent.

Roku 1826 mca 8bra 23 dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze iż kopią takowego pozwu w sprawie W. JP. Jana Norwida b. Prezydenta Sądu powiatowego Ptu Borysowskiego JW. Rafałowi Węclawowiczowi Podkomorzemu oczewiście w majątności Norwidpola w Pcie Borysowskim leżący, przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem, a dla uwiadomienia dalszych pozwanych przed tenże Sąd Główny zaadcytowanych niniejszym pozwem przez Gazetę Kuryera Litew. zawiadamiam. Dat ut supra.

Bartłomiej Birulla Woźny Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Mińskiej.

Roku 1826 miesiąca oktobra 25 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Ptu Borysow. stawając osobiście JP. Woźny wyżej wyrażony takowy kwit relacyyny podanego pozwu ustnie zeznał. Przyjąłem Bogusław Giedroyc Regent Ziem. Ptu Borysow.

Wypis z xiegami ziemskich Potocznych Powiatu Borysowskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 25 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Ptu Borysow. stawając osobiście JP. Woźny niżej wyrażony kwit relacyyny podanego pozwu ustnie zeznał, którego brzmienie takowe. Roku 1826 miesiąca oktobra 23 dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze iż kopią takowego pozwu, w sprawie W. JP. Jana Norwida b. Prezydenta Sądu powiatowego Ptu Borysowskiego JW. Rafałowi Węclawowiczowi Podkomorzemu oczewiście w majątności Norwidpola w Pcie Borysowskim leżący przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem, a dla uwiadomienia dalszych pozwanych przed tenże Sąd Główny zaadcytowanych niniejszym pozwem przez Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamiam. Dat ut supra. Utey relacyi podpis Woźnego takowy Bartłomiej Birulla Woźny Sądów Głównych 2go Departamentu Gubernii Mińskiej która ta relacya po zeznaniu jest w Xiegi Ziem. potoczne Ptu Borysowskiego przyjęta i wpisana, a z nich i ten wypis teyże daty pod pieczęcią Urzędową tegoż powiatu stronie jest wydan.

Zgodno z xiegami. Bogusław Giedroyc Regent Z. Powiatu Borysowskiego.

Dozwolono drukować dnia 5 listopada 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.